

Dyrektor sportowy Giallorossich, Monchi, udzielił przed spotkaniem z Virtusem Entella wywiadu dla *Rai Sport*, w którym odpowiedział też na pytania dotyczące mercato.

Jak ważny jest ten mecz?

- Dla nas jest bardzo ważny. Myślę, że trener i wszyscy powiedzieliśmy, że Puchar Włoch jest bardzo ważny. Musimy oddać szacunek Entelli, na który zasługuje, ale musimy awansować dalej.

Mercato? Tonali, Barella i Belotti?

- Są graczami różnych drużyn i nie wypowiadam się na temat graczy, którzy nie należą do Romy. Wczoraj słyszałem trenera i powiedział to samo co powiedziałem dla Gazzetta dello Sport. Szukamy na rynku gracza, aby podnieść poziom, ale jeśli go nie znajdziemy, nie zrobimy niczego i pozostaniemy z taką kadrą jak teraz. Mamy ograniczenia, aby prowadzić negocjacje, dokonaliśmy wielkich inwestycji latem. Dla mnie zespół jest mocny i nie uważamy, że rozwiązanie jest na zewnątrz, ale wewnątrz zespołu.

Schick i Pastore. Jak ocenić ich sytuację?

- Jestem dyrektorem sportowym od 20 lat i nigdy nie dokonywałem ocen w połowie sezonu. Muszą poprawić swoją wydajność, ale jest jeszcze czas. Mogę ci przytoczyć historie wielu graczy, którzy nie zaczęli dobrze, a potem dokonali wielkich rzeczy. Mam nadzieję, że Schick i Pastore rozegrają dobry mecz i jestem przekonany, że będą jeszcze ważnymi graczami dla Romy?

Włoski środek pola może stać się podwaliną do przebudzenia zespołu?

- Tak, cieszymy się, że środek pola Romy jest pełen Włoch i mocnych graczy. Mamy nadzieję, że jest to poważna baza pod przyszłość Romy i reprezentacji narodowej.

De Rossi?

- Daniele jest dla nas bardzo ważny, jest kontuzjowany od dwóch i pół miesiąca, ale jesteśmy przekonani, że powoli się leczy i myślimy, że może być gotowy na drugą część sezonu.

Myślicie o Badelju?

- Wcześniej powiedziałem, że nie rozmawiam o graczach, którzy nie należą do Romy, tym bardziej o graczach Lazio [śmiej - dod.red.]. Chciałem go pozyskać gdy byłem w Seville, przed tym jak poszedł do Hamburga. Teraz o nim nie myślę.

Autor: abruzzo